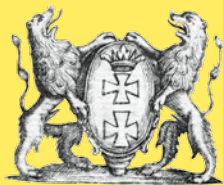


Jesienne
spotkanie
„W drodze”



► Str. 8

Zobacz
czym żyje
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

SPORT W SZKOLE

z **Energa**



► Str. 12

Energa

GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 458 | 21.10.2016 r.

Seniorzy bawili się na
11. Balu Miejskim

Ponad 500 seniorów bawiło się na XI Miejskim Balu Seniora, który odbył się w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym Międzynarodowych Targów Gdańskich.

► Str. 2

Adamowicz uwikłał cały
wymiar sprawiedliwości
we własną sprawę

Z Kazimierzem Koralewskim, przewodniczącym Klubu PiS w Radzie Miasta Gdańska rozmawia Artur S. Górski

► Str. 3

Mediacja - poznać i skorzystać

W dniach 17-22 października w Sądzie Okręgowym w Gdańsku oraz Sądach Rejonowych okręgu gdańskiego trwa Tydzień Mediacji pod hasłem „Masz prawo do mediacji”.

► Str. 4

Mieszkaniowe inspiracje

Szukasz mieszkania, domu, działki poza miastem? Potrzebujesz fachowej porady kredytowej? Brakuje ci inspiracji i pomysłu jak wykończyć wnętrze, nie wiesz, z jakich materiałów skorzystać? Chcesz się dowiedzieć jak szybko i bezpiecznie sfinansować zakup nieruchomości? Przyjdź na Targi Nowy DOM Nowe MIESZKANIE, które odbędą się 22 i 23 października w AMBER EXPO. WSTĘP WOLNY.

► Str. 6

Żużlowe znaki zapytania

Gdańscy żużlowcy 11 września rozegrali ostatni mecz ligowy. Przed sezonem 2017 na razie więcej niewiadomych. Pierwszym zawodnikiem, który podpisał kontrakt z Wybrzeżem jest Oskar Fajfer. Kto poprowadzi gdańszczan w przyszłym sezonie, w jakim pojadą składzie? Na odpowiedzi na te pytania przyjdzie nam jeszcze poczekać.

► Str. 11

Prezydent zaprasza - Adenauer płaci Trybunał bez wstydu



Prof. Andrzej Rzepliński, prezes TK, w latach 1971-81 członek PZPR, drugi sekretarz OOP, doradca prawny Zbigniewa Siemiatkowskiego, ministra koordynatora w rządzie SLD i Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, wobec którego prokuratura prowadzi dochodzenie w sprawie nieprawidłowości w zeznaniach podatkowych, który w działaczach PZPR widział niegdyś członków NSDAP, wspólnie świętowali poczucie niezależności wobec legalnie wybranego rządu.

► Str. 5



Akapit wydawcy

Igraszki Adamowicza

"Jeśli rząd niedowłada, nie działa dobrze, to jego druga część, czyli samorząd przejmie jego rolę".

Z ustawy o samorządzie gminy: "Do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym" - to jej artykuł

6, a w 7 Paweł Adamowicz może sobie na głos przeczytać, że "zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy". Zadań tych jest około 20, to woda, ścieki, śmieci, tramwaje, parki, boiska, szkoły, zabytki, a nawet promocja, którą prezydent uwielbia.

Ani słowa o Trybunale Konstytucyjnym i jego orzekaniu. Sędzia Alina Dominiak nie miała wątpliwości. Orzekła, że "samorząd gdański nie miał podstaw do wypowiedziania się w tego rodzaju sprawach, ponieważ WYKRACZA to poza kwestie związane z działalnością samorządu".

Że Paweł Adamowicz niedowłada z pamięcią - zostało publicznie ogłoszone. Że czeka teraz na CBA i komisarzy - ogłosił sam w Dworze Artusa.

Ktoś, kto jednego dnia, 16 marca 2006 roku wziął dwa kredyty we frankach szwajcarskich - 158 647,77 i 186 167,19 - i pamiętał, że ze 130 tys. zł pożyczki ma jeszcze do spłaty 617 złotych i 85 groszy wie co mówi i komu.

Marek Formela

F(ig)raszka

W Gdańsku była
Strach się bać
Trybunału sędziów
brać
Uroczystość piękna
wow
I do tego taki szoł
Ważny PAN miał
gromki spicz
W jego ustach
brzmiał jak kicz
W Gdańsku wiedzą
who is who
Więc czy to pomoże
mu?

Liczb

144 zł

cena przejazdu autostradą A2
z Warszawy do Słubic i z powrotem

160 zł

cena całorocznej winiety drogowej
w Szwajcarii

500 zł

cena abonamentu miesięcznego za
parkowanie na ulicach Gdańska

Cytat tygodnia

- Mam bardzo
dobre wspomnienia
z roku 80. To był rok
kiedy powstała "S".
Pochodzę z NRD
(Halle - red.). Dla
mnie to były pierwsze
kroki do wolności.
Wzięłam udział
w demonstracjach.
Poznałam też
nauczyciela, który
powiedział: teraz
idziemy po ulicach za
naszą wolność, ale za
10 lat nie będzie muru
w Berlinie. Nie mogłam
sobie tego wyobrazić
- **Cornelia PIEPER,**
konsul generalna
Niemiec w Gdańsku,
w 1980 studentka
Uniwersytetu
Warszawskiego.

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca
Dom Prasy

Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Seniorzy bawili się na 11. Balu Miejskim

Ponad 500 seniorów bawiło się na XI Miejskim Balu Seniora, który odbył się w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym Międzynarodowych Targów Gdańskich.



- Już po raz jedenasty mamy w Gdańsku Miejski Bal Seniora - powiedziała **Gabrieła Dudziak**, pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska do spraw seniorów. - Jest nam niezmiernie miło, że możemy gościć, jak co roku zresztą, i nagradzać najbardziej aktywnych seniorów w Gdańsku. Na Balu Seniora będą się bawili przedstawiciele różnych grup - klubów i kół seniora, domów pomocy, dziennych domów, jak również różnych grup zawodowych, środowisko akademickie, lekarze, prawnicy, nauczyciele, inżynierowie,

samorządowcy. Balowi towarzyszy gala wręczenia nagród w konkursie na aktywnych seniorów Aktywni seniorzy 2016. Nagrody zostaną wręczone w czterech kategoriach: Aktywna seniorka, Aktywny senior, Najciekawsza inicjatywa senioralna oraz Przyjazny seniorom.

W kategorii Aktywna seniorka była 11 laureatek: **Halina Bucior, Barbara Józefiak, Krystyna Klimczuk, Mirosława Majewska, Krystyna Mosińska, Bożena Patalewska, Barbara Poloczańska, Irena Ru-**

siecka, Barbara Średniawa, Agnieszka Zdybel, Janina Kubiciel-Morawska. Nagrodę główną i tytuł Aktywnej seniorki 2016 przyznano Krystynie Mosińskiej, przewodniczącej Klubu Seniora "Orania". Wyróżnienia otrzymała Mirosława Majewska.

W kategorii Aktywny senior było 7 laureatów, ale na Balu pojawiło się tylko trzech: **Jan Banachowski, Jerzy Dąbrowski, Jerzy Korzeniecki, Jarosław Piłat, Andrzej Januszaitis, Paweł Etmański, Witold Kopera.** Tytuł Aktywnego seniora 2016 i nagrodę główną przy-

znano Jarosławowi Piłatowi, a wyróżnienie otrzymał Jerzy Dąbrowski.

W gronie laureatów kategorii Przyjazny seniorom znaleźli się: **Jadwiga Weiher, Małgorzata Lewandowska,** Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania organizacji Pozażądowych, Fundacja Gdańska, Gdański Archipelag Kultury i Stacja Orunia. Główną nagrodę otrzymała Małgorzata Lewandowska, a wyróżnienie Jadwiga Weiher.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



Budyń z sokiem malinowym

Krystyna Pawłowicz, znana z niewyparzonego języka posłanka PiS, zrobiła ostatnio dobrze Panu Prezydentowi Gdańska Pawłowi Adamowiczowi. Udała jej się sztuka, która nie udała się rzecznikowi Pana Prezydenta, Antoniemu Pawlakowi, choć ma się on za wielkiego mądrałę i bystrzaczę. Mianowicie przykrył własną pierśią wstydy Adamowicza.

Paweł Adamowicz zorganizował w Gdańsku jubileusz Trybunału Konstytucyjnego, na którym odmieniał przez wszystkie przypadki zwrot "państwo prawa". Wszyscy o tym pisali, mówili, pokazywali i komentowali na różne strony, nie chcą powtarzać. Ja uważam, że nie była to ani żadna akcja antyrządowa (jak chcą prawnicy komentatorzy), ani żadna "obrona demokracji" (jak chcieliby ci do niedawna mainstreamowi). Uważam, że Adamowicz zorganizował event ze skonfliktowanym do bólu z rządzącą obecnie formacją prezesem TK Adamem Rzeplińskim, aby móc

później krzyczeć w niebogłosy, że wszystkie przykrości, które go spotykają są wyłącznie zemstą polityczną. A mogą go spotkać przykrości w postaci zarzu-

śnie. Bo oto nagle, niby deus ex machina, pojawił się na fejsbukowym profilu posłanki Krystyny Pawłowicz wpis, w którym pisze o Gdańsku, jako o Republice Niemiec-

medialnej niż ona nikt mu ostatnio nie zrobił.

Waldemar Kuchanny

Ps. Grzegorz Schetyna podobnie, jak nie powinien wspierać Hanny Gronkiewicz-Waltz w Warszawie, nie powinien wspierać Pawła Adamowicza w Gdańsku. Tym bardziej, że w Gdańsku nikt z PiS wyborów samorządowych nie wygra. A PO ma kogo wystawić. Np. Jarosława Wałęsę. Zdolny młody człowiek. Poobijał się po świecie, posłował w Polsce i Parlamencie Europejskim. I jakież byloby to symboliczne zwieńczenie kariery jego ojca: Lech w gdańskiej stoczni obalał komunę, jego syn zarządza po latach wolnym Gdańskiem. Albo któryś z synów Macieja Płażyńskiego. Obaj prawnicy. Obaj angażują się w sprawy społeczne. Mają w Gdańsku dobre nazwisko. Trochę zbyt młodzi, ale Adamowicz zostając po raz pierwszy prezydentem był tylko kilka lat starszy od młodszego z braci Płażyńskich.

kiej i pyta, czy w Gdańsku mieszkają jeszcze Polacy. Lepiej zrobić nie mogła, bo dało to asumpt do rozdzierania szat, nad tym co Pawłowicz głupiego napisała i jak bardzo obraziła gdańszczyzan. Tym samym zdejmując odium z Adamowicza. Medialne żarna będą teraz miały przekaz: nie ma zgody na obrażanie mieszkańców i mieszkanki Gdańska. Na poczynania prezydenta Adamowicza wiadomo nie od dzisiaj, że zgoda jest.

Pan Prezydent Adamowicz powinien czym prędzej zwolnić z fuchy swojego rzeczni-ka prasowego, a zatrudnić w to miejsce Krystynę Pawłowicz. Lepszej przysługi

Pawłowicz za Pawlaka

tów w sprawie jego majątku, mieszkań, bonifikat, które na te mieszkania otrzymał, że wypełnionych oświadczeń majątkowych. Boję się, że ani organizowanie jubileuszu dla TK, ani sponsorowane wkładki w "Gazecie Wyborczej", ani nazywanie tunelu drogowego imieniem arcybiskupa Gocłowskiego - mogą tym przykrościom nie zapobiec.

Jednak event był i właściwie jego echa już już zostałyby rozwodnione w codziennej rzece newsów i komentarzy tych dobrych i tych złych (Trybunałem Konstytucyjnym to się już nawet Mateusz Kijowski nie podnieca), gdyby nie... Wła-

Personal

✓ **Paweł Adamowicz**, prezydent Gdańska, powołał - zarządzenie nr 1523 - nową, gminną komisję antyalkoholową. Jej przewodniczącym został b. zastępca dyrektora pomorskiego oddziału NFZ za rządów PO, **Michał Brzeziński** z Polskiego Towarzystwa Programów Zdrowotnych, beneficjenta komisji, która przyznała mu 790 tys. zł za kadencję poprzedniego szefa, radnego PiS, **Piotra Gierszewskiego**. Przedstawicielem opozycji w nowym składzie jest teraz inny radny **Łukasz Hamadyk** zaproszony do pracy bezpośrednio przez prezydenta. Z klubu PO członkiem rady został **Wojciech Błaszowski**. Ponadto w składzie przedstawiciele policji, straży miejskiej, sądu: **Zbigniew Kowalczyk, Agnieszka Solecka, Beata Krzemińska**. Są też szefowe poradni, **Maria Bęben** i **Joanna Brzostowska**, a także **Marek Jankowski**, dyrektor Ośrodka Promocji Zdrowia oraz **Ewa Czajkowska** i **Anna Tyrąńska-Fobke** z Gdańskiego Centrum Zdrowia i **Radosław Nowak** z Gdańskiego Centrum Profilaktyki. Ponadto **Barbara Knieć** z Klubu Abstynenta, **Bożena Mechlińska, Wojciech Bystry, Marcin Menczykowski, ks. Bogusław Głodowski** i reprezentująca urząd **Joanna Bucholc**. Członkowie komisji dysponują rocznym budżetem, pochodzącym z tzw. kapslowego, w wysokości ok. 11,5 mln złotych. Członek komisji może liczyć na miesięczną dietę w kwocie ok. 1200 zł netto. Poprzednią komisję odwołano bez podania powodów. W nowej jest wielu przedstawicieli beneficjentów tego gremium.

✓ **Barbara Kijanko, Witold Niesiołowski, Piotr Wesołowski, Ireneusz Tomaszewski** - prokuratorzy różnych szczebli z Gdańska znaleźli się na pierwszej liście świadków, których chce przesłuchać sejmowa komisja ds. afery Amber Gold, ogłosiła jej przewodnicząca **Małgorzata Wasserman**. Wezwanie na przesłuchanie otrzymał także sędzia **Ryszard Milewski**, b. wiceprezes i prezes Sądu Okręgowego w Gdańsku, który po słynnej wpadce z ustalaniem dogodnych terminów rozpraw, został pozbawiony funkcji i zesłany do orzekania na Podlasie.

✓ **Sławomir Nowak**, b. minister transportu w rządzie **D. Tuska**, został dyrektorem generalnym Ukravtodoru, ukraińskiego odpowiednika Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Potwierdziły się tym samym informacje podane w sierpniu przez ukraiński portal "Apostrof", które b. minister obracał w żart jako "prasowe ogórki". O pozyskaniu gdańskiego polityka do budowy dróg za europejskie pieniądze chwalił się i premier Hrojsman, i minister Omelan. Jest nadzieja, że S. Nowak będzie mógł teraz sam sobie kupić zegarek...

✓ **Marcin Osowski** uzupełni zarząd gdańskiego portu, zdecydowała rada nadzorcza, i będzie zajmował się kwestiami infrastruktury. Nowy wiceprezes ukończył studia ekonomiczne na UMK w Toruniu, pracował m.in. jako handlowiec u Boscha i w Philip Morris, był menedżerem w Siemens Healthcare, ostatnio prezes zarządu prywatnej przychodni lekarskiej Witomino, a także ekspert Fundacji Republikańskiej zajmującej się partnerstwem publiczno-prywatnym. O funkcję wiceprezesa ubiegało się kilkunastu kandydatów, m.in. b. prezes z Remontowa Shipbuilding **Andrzej Wojtkowiak** i b. dyrektor techniczny Teatru Miniatura, urzędnik w gminie Kosakowo, **Krzysztof Andruszkiewicz**.

Adamowicz uwikłał cały wymiar sprawiedliwości we własną sprawę

Z Kazimierzem Koralewskim, przewodniczącym Klubu PiS w Radzie Miasta Gdańska rozmawia
Artur S. Górski



- Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, swoją indywidualną decyzją, zaprosił Trybunał Konstytucyjny do świętowania jubileuszu 30-lecia. Jako, że takie działanie nie wynika z ustawy o samorządzie, czy opozycja dopytywała - a może już wie - nie tyle o motywy zaproszenia, co o jego stronę formalną i o koszty fety?

- Spodziewam się lada dzień, najdalej w poniedziałek, odpowiedzi na naszą interpelację w sprawie kosztów fety jubileuszowej Trybunału, zorganizowanej przez Pawła Adamowicza, z udziałem rozmaitych promiennych osób i polityków opozycji. Trudno być naiwnym, aby twierdzić, że w tej sytuacji koszty miasta były żadne lub znikome. Znikome? Na czyją kieszeń? Domagamy się też kategorycznie ujawnienia listy sponsorów. Słyszeliśmy głos, także prezydenta Gdańska, o jakichś sponsorach, ale ci na razie się nie ujawnili.

- Donatorzy są bowiem skromni...

- Nie do pomyślenia, aby jacyś tajemniczy sponsorzy sponzorowali tak ważną instytucję jak Trybunał Konstytucyjny.

- Konferencja nosiła dumny tytuł "Trybunał Konstytucyjny na straży wartości konstytucyjnych". Przybył m.in. Gianni Buquicchio, przewodniczący Komisji Weneckiej. Jubileusz

Trybunału Konstytucyjnego miał odbyć się na Zamku Królewskim w Warszawie. Wyceniony był na 750 tysięcy złotych netto. A posłowie PiS i Kukiz'15, okroili budżet Trybunału o trzy miliony złotych. To co oni mieli czynić, tak zubożeni? PiS jest zawistny?

- Pan ironizuje. A przecież niesmak budzi sama zgoda Trybunału na udział w imprezie pod egidą prezydenta Adamowicza, rządzącej w Gdańsku partii opozycyjnej i na sponsoring jakichś prywatnych przedsiębiorców, tajemniczych sponsorów...

- No nie. Dwóch się ujawniło: Fundacja Freedom House, której prezesem był James Woolsey, były dyrektor CIA oraz Fundacja Konrada Adenauera, która siebie określa jako fundację polityczną, ideowo bliską Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej CDU.

- Niestety, Trybunał Konstytucyjny sięgając, co prawda pośrednio, po pieniądze fundacji zagranicznych stracił dziełstwo. W tej sytuacji o wiele trudniej mówić o niezawisłości Trybunału, o niezależności sędziów. Jak w ogóle o tym mówić, jeśli zgadza się on, woła swego prezesa, na fetę polityczną...

- To znaczy?

- Wbrew wybranej demokratycznie większości, na łonie Platformy Obywatelskiej, w centrum konfliktu i kryzysu w i wokół Trybunału Konstytucyjnego.

- Z punktu widzenia rządu Angeli Merkel i jej obecnej partii, czyli CDU, dobrze, gdyby w Polsce rządziła na przykład Platforma Obywatelska lub inna ekipa, byleby nie stwarzała kłopotów. A może PiS przez zaprzyjaźnione fundacje, organizacje pożytku publicznego, charytatywnie wesprze działania Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w RFN lub konferencję w jego siedzibie, w Karlsruhe? Zalecam ciasteczka i kawę...

- Fundacja Konrada Adenauera jest fundacją partyjną. W krajach o utrwalonej i rozwiniętej oraz bardziej wrażliwej demokracji, zagraniczny sponsoring wymiaru sprawiedliwości byłby nie do zaakceptowania dla społeczeństwa i pociągnąłby za sobą dymisję. Tutaj mamy Fundację, która wpływać chce na naszą młodą demokrację. Nasze standardy powinny być wyższe.

- Nie odmawiamy CDU prawa do akcji charytatywnych...

- Fundacja Adenauera przystroiła się w apolityczne szaty. Deklaruje, że w imię wartości chce pogłębić współpracę, tworzyć obszary wolności, troszczy się o prawa człowieka. A tak naprawdę to fundacja, która wprost szkoli polityków, wpływa na ich oceny i profil polityczny. Wiąże zatem chadecką scenę

polityczną Niemiec z Polską. W ten sposób wpływa na politykę. Ale jeżeli wpływa na wymiar sprawiedliwości sąsiedniego państwa to skandal. Wymiar sprawiedliwości w swej istocie ma być niezależny, jest jednym z filarów normalnego państwa. Tak się niestety u nas nie działo, także w Gdańsku były smutne przykłady.

- Tymczasem Sąd Apelacyjny w Gdańsku w środę pozostawił bez rozpoznania zażalenie prokuratury na odmowną decyzję Sądu Okręgowego, by przekazać jej do uzupełnienia sprawę prezydenta Gdańska. Sprawa majątku Pawła Adamowicza i nieprawdziwych danych w jego oświadczeniach majątkowych wkrótce wróci na wokandę. Zacytuję profesora doktora habilitowanego Kamila Zaradkiewicza, który w jednym z wywiadów stwierdził, że gdyby sprawy dotyczące prezydenta Gdańska trafiły przed organa wymiaru sprawiedliwości, to wówczas może powstać wrażenie, że jest to osoba, która ma szczególne stosunki z tymże wymiarem i z kierownictwem Trybunału Konstytucyjnego...

- Prezydent Paweł Adamowicz sięgnął po sprytny zabieg. Można sobie łatwo wyobrazić, że w ten sposób próbuje on wpłynąć na swój los, wchodząc w koincydencję (zbieżność zdarzeń, nieoczekiwana, bez dostrzegalnej przyczyny - dop. red.) z wymiarem sprawiedliwości, licząc na powtórzenie scenariusza z marca br. i orzeczenie werdyktu, w którym sąd co prawda utrzyma stosunkowo niewielką grzywnę, a on uniknie surowszego wyroku i badania majątku. Tym samym uwikłał on, poprzez zorganizowanie jubileuszu Trybunału Konstytucyjnego, cały wymiar sprawiedliwości we własną sprawę.

- Czy samorząd terytorialny przechodzi kryzys? Wyraźnym i bolesnym jego symptomem jest reprzytyczacja, czy de facto rabunek nieruchomości w Warszawie, któremu sprzyjały sądy, prokuratura, ratusz. Są poważne głosy o mafii. Podobne procesy zachodziły też w innych miastach...

- To, co się dzieje wokół nieruchomości warszawskich już dzisiaj pokazuje, że mamy na mapie miejsca z patologią na wielką skalę. Emocje sięgają zenitu, jednak przy ocenianiu samorządu zalecałbym studzenie emocji. Nie oceniamy idei samorządności przez pryzmat warszawskiego ratusza, czy spraw bulwersujących nas w Gdańsku. Bieg wypadków wskazuje, iż mamy luki prawne w ustawodawstwie. Najbliższe miesiące pokażą skalę determinacji w wyjaśnianiu i jakie decyzje zapadną w zmianach legislacyjnych.

O prawach i obowiązkach uczniów i nauczycieli

400 osób wzięło udział w konferencji

"Prawa i obowiązki: dyrektor, nauczyciel, rodzic, uczeń", która odbyła się na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.

Przedmiotem dyskusji, w której wzięli udział reprezentanci środowisk oświatowych - nauczyciele i dyrektorzy placówek oświatowych, prawnicy, psychologowie, przedstawiciele inspekcji pracy oraz związków zawodowych, były zagadnienia praw i obowiązków, jakie spoczywają i przynależą wszystkim podmiotom tworzącym system edukacji, a więc dyrektorom szkół (oraz innych placówek edukacyjnych), nauczycielom, rodzicom/opiekunom i oczywiście samym uczniom. Konferencję prowadzili Monika Kończyk, Pomorski Kurator Oświaty oraz Rafał Terlecki, Sędzia Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Dyskusja została podzielona na cztery panele. Pierwszy poświęcony był Prawom i obowiązkom dyrektora szkoły/placówki, a udział wzięli w nim SSO Katarzyna Antoniewicz,

przewodnicząca VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Gdańsku; Piotr Prokopowicz, Okręgowy Inspektorat Pracy w Gdańsku; mgr Iwona Kleina, dyrektor Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 33 w Gdańsku. Panelistami w panelu poświęconym Prawom i obowiązkom nauczyciela/wychowawcy byli SSO Ewa Ważny, wizytator ds. rodziny i nieletnich w Sądzie Okręgowym w Gdańsku; Elżbieta Zajączkowska-Matejko, radca prawny w KO w Gdańsku; Barbara Kamińska, wiceprzewodnicząca Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność". W dyskusji o prawach i obowiązkach rodzica/opiekuna prawnego ucznia wzięli udział SSR Agnieszka Oczkowska-Kochańska, przewodnicząca V Wydziału Rodzinnego Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku; dr Magdalena Błazek, Uniwersytet Gdański; Wojciech Starzyński, Prezes Zarządu Fundacji "Rodzice szkole". Ostatni panel poświęcony był Prawom i obowiązkom ucznia, a panelistami byli Ewa Burdzińska, prokurator Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Regionalnej w Gdańsku; Katarzyna Stryjek, prezes oddziału Trójmiasto Polskiego Centrum Mediacji; Dorota Suchacz, dyrektor Gimnazjum nr 11.

Wydarzenie było skierowane do przedstawicieli organów prowadzących szkoły, dyrektorów, nauczycieli, rodziców, uczniów, działaczy związków zawodowych, ekspertów z obszaru edukacyjnego, organizacji pozarządowych. Był to kolejny projekt realizowany we współpracy Kuratorium Oświaty w Gdańsku oraz Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz kształtowania świadomości i kultury prawnej w pomorskich szkołach.

Wnioski z debaty zostaną przedstawione Ministerstwu Sprawiedliwości i Ministerstwu Edukacji Narodowej w celu ewentualnego włączenia tych propozycji w plany i programy działań obu organów państwowych. Po debacie powstanie broszura zawierająca rekomendacje z zakresu prawa dla organów prowadzących szkoły i placówki oświatowe, dyrektorów szkół, nauczycieli/wychowawców, pedagogów i innych organizacji działających na rzecz oświaty.

Wydarzenie było objęte Patronatami Honorowymi Ministra Sprawiedliwości, Ministra Edukacji Narodowej oraz Rzecznika Praw Dziecka.

Tomasz Łunkiewicz

Serwis samochodowy przy ul. Hallera 132
Świadczy usługi w zakresie napraw samochodów osobowych wszystkich marek:

* wymiana tarcz hamulcowych i bębnow oraz klocków, * naprawa zawieszenia - amortyzatory, wahacze, reosty, itp., * wymiana sprzęgła, koła dwumasowego, * wymiana rozrządu, * diagnostyka komputerowa, * naprawa i obsługa klimatyzacji, * naprawa silników, * wymiana płynów, oleju i filtrów, * przygotowanie do przeglądu - sprawdzenie podzespołów

tel. 58 341 16 93

Akademickie Targi Pracy na UG

Trzecia edycja Akademickich Targów Pracy to wydarzenie zorganizowane przez Biura Karier największych pomorskich uczelni wyższych. 19 października na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego swoje stoiska rozstawiło 53 wystawców, którzy przedstawiali studentom i absolwentom oferty swoich firm.

Organizatorami Akademickich Targów Pracy były Biura Karier Uniwersytetu Gdańskiego, Politechniki Gdańskiej, Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu, Akademii Marynarki Wojennej oraz Akademii Morskiej. Akademickie Targi Pracy to okazja, by pracodawcy znaleźli pracowników, dotarli do studentów i absolwentów, zaprezentowali ofertę swojej firmy i wypromowali ją w środowisku akademickim. Studenci oraz absolwenci mieli szansę otrzymać informacje o danym pracodawcy „z pierwszej ręki”, czyli po prostu porozmawiać z osoba-

mi, które pracują w firmach wystawców.

Akademickie Targi Pracy miały charakter metropolitalny, ponieważ zjechały największe uczelnie Pomorza, a także przyciągnęły pracodawców-wystawców z całego regionu.

Dla pracodawcy ważne są nie tylko umiejętności nabyte przez pracowników podczas procesu kształcenia, ale także cechy i umiejętności interpersonalne.

– My ze swoich badań, doświadczeń możemy powiedzieć, że bardzo istotne są kompetencje twarde, czyli to, czego studenci się uczą. One



są bardzo ważne, ale niemniej ważne są kompetencje miękkie, czyli umiejętność pracy w zespole, stosunek do tej pracy, umiejętność komunikowania się. To są niemniej ważne cechy, na które zwracają uwagę pomorscy pracodawcy – powiedziała Joanna Witkowska, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w

Gdańsku.

W ramach Akademickich Targów Pracy odbyły się warsztaty, które miały pomóc młodym ludziom w odnalezieniu się na rynku pracy i pomóc np. w oswojeniu swoich emocji podczas rozmowy o pracę lub nauczyć procesu autoprezentacji.

Na targach pojawiło się

wiele znanych firm m.in. międzynarodowe korporacje jak Amazon, ale także polscy producenci jak pomorski Trefl. Wystawcy bardzo chętnie prezentowali możliwości i oczekiwania, które stoją przed przyszłymi pracownikami.

– My, de facto, działamy w trzech obszarach. Obszar pro-

dukcyjny, czyli tutaj to techniczne wykształcenie jest jak najbardziej pożądane. Obszar handlowy, czyli cała sprzedaż, która funkcjonuje w firmie. Do tego obszar kreatywny, czyli ten dział, w którym wymyślamy nasze produkty. Oferujemy pełne spektrum i możemy zatrudnić osoby z wielu różnych uczelni. Na ten moment poszukujemy głównie grafika komputerowego, specjalisty do trade marketingu, natomiast myślę, że po nowym roku tych ofert będzie więcej – powiedziała przedstawicielka firmy Trefl.

Wśród stanowisk przechadzali się studenci oraz absolwenci, którzy poszukiwali dla siebie atrakcyjnej oferty pracy.

– My jesteśmy po biologii. Chodzimy i szukamy. Patrzymy kto się, że tak powiem, do nas ukloni. Nie mamy sprecyzowanych oczekiwań, po prostu szukamy – powiedziały Asia i Kasia, uczestniczki Akademickich Targów Pracy.

Karolina Rabiej

Mediacja - poznać i skorzystać

W dniach 17-22 października w Sądzie Okręgowym w Gdańsku oraz Sądach Rejonowych okręgu gdańskiego trwa Tydzień Mediacji pod hasłem „Masz prawo do mediacji”.

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego strony rozwiązania sporu na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnego i bezstronnego mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga w dojściu do porozumienia.

Koncepcja tegorocznych obchodów opiera się przede wszystkim na propagowaniu inicjatyw oddolnych - włączeniu środowisk lokalnych do działań prowadzonych przez koordynatorów ds. mediacji w sądach powszechnych, a także prezesów sądów i sędziów, oraz na współpracy pomiędzy ośrodkami mediacyjnymi, praktykami wymia-

ru sprawiedliwości i Ministerstwem Sprawiedliwości.

W ramach obchodów wszystkie osoby zainteresowane mediacją i/lub pomocą mediatora mogą skorzystać z bezpłatnych porad mediacyjnych, które są świadczone na terenie sądów okręgu gdańskiego. Dyżury mediacyjne odbywają się w Sądach Rejonowych - Gdańsk Po-

łudnie, w Kartuzach, Gdyni, Wejherowie, Kwidzynie, Starogardzie Gdańskim, Tczewie. W piątek i sobotę dyżury odbędą się również w Sądzie Okręgowym w Gdańsku przy ul. Nowe Ogrody.

Poza dyżurami mediatorów odbywają się konferencje, prelekcje, warsztaty o tematyce mediacyjnej, debaty.

Jedną z instytucji, które



włączyły się do Tygodnia Mediacji było Gdańskie Centrum Mediacji.

– W trakcie Tygodnia Mediacji mamy dyżury z informacją

na temat mediacji w sądzie, w areszcie śledczym, w więzieniach – powiedziała **Aneeta Politowska**, mediator w Gdańskim Centrum Media-

cji. – Udzielamy porad odnośnie mediacji gospodarczych, cywilnych, karne, rodzinne czyli wszystkich tematów które są w sądzie. Osoby podchodzące do naszego stoiska najczęściej pytają co to jest mediacja. Okazuje się, że jest bardzo mała wiedza na ten temat. Ludzie nie mają świadomości, że można z takiej możliwości skorzystać. Wydaje się w konflikcie, że nie można dojść do porozumienia, a w trakcie mediacji, przy doświadczonym mediatorze wiele skonfliktowanych osób doszło do porozumienia. Gdy osoba usiadzie i posłucha co to jest mediacja to bierze ją pod uwagę, chociaż wcześniej o tym nie myślała.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**

"Turystyka dla młodzika"

"Turystyka dla młodzika" to cykl zajęć realizowanych przez GOKF z dziećmi z SP 69, SP 86, ZSKPIG 28 i SOSW 2. Obejmują one wycieczki po Gdańsku. Młodzież z SOSW nr 2 w ramach zajęć "Symbole w Kościele Mariackim" odwiedziła Kościół Mariacki.

TŁ



MAXMED Orle, ul. Pomorska 49
tel. kom. 602 459 852
www.maxmed.pl tel./fax 58 671 48 82

AZBEST
USUWANIE • TRANSPORT • UTYLIZACJA
Z ULOTKĄ 10% RABATU!

Prezydent zaprasza - Adenauer płaci Trybunał bez wstydu

Na zaproszenie prezydenta Adamowicza jubileusz 30-lecia funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego odbył się w Gdańsku. Prezydent twierdził, że miasto zapłaci za tę uroczystość najwyżej kilka tysięcy złotych, a być może nie zapłaci nic. Innego zdania są radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy przypuszczają, że koszty mogły wynieść nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Uroczystość z okazji jubileuszu Trybunału Konstytucyjnego odbyła się w poniedziałek w zabytkowym Dworze Artusa. Do Gdańska przyjechali m.in. prezes Trybunału Konstytucyjnego prof. Andrzej Rzepliński, prezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Koen Lenaerts oraz przewodniczący Komisji Weneckiej Gianni Buquicchio. Łącznie w jubileuszu wzięło udział około 300 gości, których trzeba było nakarmić i napoić.

Cateringiem i kwestiami technicznymi zajęła się Fundacja Konrada Adenauera w Polsce. Falk Altenberger z tejże fundacji na łamach gazety podaje, że była to łączna kwota 22 tys. zł.

Co do kosztów, które poniosło miasto – póki co są one nie wiadomą. Na razie mamy jedynie wypowiedź prezydenta Pawła Adamowicza zamieszczoną na miejskim portalu. Prezydent twierdził, że miasto zapłaci za uroczystość Trybunału Konstytucyjnego najwyżej kilka tysięcy złotych, a być może

nie dołoży ani złotówki. Niemniej jednak koszty nadal nie są znane, bo miasto, pomimo zapytań ze strony radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz mediów, wciąż ich nie ujawnia. Jak się okazuje radni PiS-u poznają je najszybciej jutro, a być może nawet w poniedziałek.

– Jeżeli będziemy wiedzieć to najszybciej jutro albo może nawet dopiero w poniedziałek jeśli chodzi o koszty. Myślę, że ostateczny termin zostanie wykorzystany. Poza tym słyszałem komunikat, że prezydent ma wydać oświadczenie, a więc prawdopodobnie najpierw będzie chciał wydać oświadczenie, a dopiero potem nam odpowie. Tak podejrzewam – powiedział Kazimierz Koralewski, przewodniczący klubu PiS w Radzie Miasta Gdańska.

Szef PiS-u w Radzie Miasta Gdańska uważa, że gdański jubileusz Trybunału Konstytucyjnego pokazał, że Trybunał jest in-

stytucją, na którą można wpływać, a powinien być niezawisły.

– Żle się stało, że Trybunał poszedł na garnuszek rządzącej w Gdańsku partii politycznej jak Platforma Obywatelska, bo ma być niezawisły, a jeszcze na dodatek wziął fundusze od fundacji Adenauera z Niemiec, też fundacji politycznej. Trybunał okazał się zależny, pokazał, że można na niego wpłynąć, a w związku z tym na pewno traci na wizerunku – powiedział Kazimierz Koralewski.

Na ujawnienie oficjalnych kosztów kontrowersyjnego jubileuszu będziemy musieli zatem poczekać. Niemniej jednak media już teraz donoszą, że w kulisach mówi się o naprawdę dużych kwotach, rzędu nawet dziesiątek tysięcy złotych.

GG



Maskotki dla strażaków

W rocznicę śmierci Erwiny Barzychowskiej, 10-letniej ofiary II wojny światowej, przedstawiciele Kongresu Młodej Prawicy oraz Gdańskiego Klubu Sportowego „Korsarz” przekazali zebrane przez siebie, w ramach akcji „Daj misiaka dla dzieciaka, maskotki na ręce Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku Wojciecha Prusaka. Pluszaki mają dodać otuchy dzieciom, które będą transportowane karetkami pogotowia, wozami strażackimi i policyjnymi. W oficjalnym przekazaniu zebranych maskotek udział wzięli także radni miasta Gdańska z klubu PiS – Anna Wirska oraz Łukasz Hamadyk.

Zainteresowanie akcją było duże – póki co udało zebrać się około 500 maskotek, głównie od osób prywatnych.

– Z tego, co udało nam się oszacować zebraliśmy około 500 misiaków, ale zbiórka nadal trwa. Zainteresowanie naszą akcją przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Ludzie cały czas się do nas zgłaszają, w związku z czym stwierdziliśmy, że nasza akcja będzie przedłużona, nie kończymy zbiórki i kolejne misiaki będziemy przekazywać innym służbom ratunkowym – powiedział Tyberiusz Kriger,

prezes Forum Młodej Prawicy.

Data przekazania pluszaków nie jest przypadkowa. 20 października to rocznica śmierci Erwiny Barzychowskiej – pierwszej dziecięcej ofiary II wojny światowej w Gdańsku. Erwina 7 tygodni konała w szpitalu. Towarzyszył jej pluszowy miś. Postać dziewczynki oraz jej maskotka zainspirowały organizatorów akcji „Daj misiaka dla dzieciaka”.

– Erwina Barzychowska jest pierwszą, dziecięcą ofiarą II wojny światowej w Gdańsku. Była w budynku Poczty Polskiej w Gdańsku, który 1 września 1939 roku niemiec-

kie oddziały podpaliły. W wyniku poniesionych obrażeń Erwinka trafiła do szpitala. Tam, po 7 tygodniach męczarni, niestety zmarła. Dziś obchodzimy rocznicę jej śmierci i chcieliśmy nawiązać do jej postaci poprzez tę akcję, pokazać, że są wśród nas młode osoby, które cierpią. Miś, który był związany z Erwiną Barzychowską jest symbolem tego, że można w jakiś sposób takim dzieciom pomóc – powiedział Tyberiusz Kriger.

– Cemu miś? Miś dlatego, że właśnie tej małej 10-letniej dziewczynce, która była pierwszą dziecięcą ofiarą II

wojny światowej w Gdańsku, towarzyszył w bardzo ciężkich chwilach. Dziewczynka została mocno poparzona miotaczami ognia w czasie ataku na budynek poczty gdańskiej i jedynym współtowarzyszem tej ogromnej tragedii był miś. My też chcemy, żeby te misie, które zostaną przekazane przez strażaków w czasie akcji, wydarzeń losowych, w których uczestniczą właśnie dzieci, były tymi towarzyszami, żeby pomogły przetrwać te trudne chwile, które w danym momencie są przed tymi dziećmi – powiedziała Anna Wirska, radna miasta Gdańska.

Zebrane misie 20 października zostały przekazane strażakom, ale trafią także do innych służb, by symbolicznie wesprzeć dzieci w trudnych chwilach.

– Mamy przyjemność spo-

tkać się tu wśród ludzi dobre woli, którzy przeprowadzili akcję i postanowili przekazać maskotki straży pożarnej, innym służbom ratowniczym, oddziałom szpitalnym – tam gdzie ma miejsce tragedia, nieszczęście, w którym uczestniczą dzieci. Maskotki, które zostały nam przekazane będziemy przekazywać podczas działań ratowniczo-gaśniczych – tam, gdzie nieszczęście dotknęło dzieci. Jest nam bardzo miło i cieszymy się, że pośród gdańszczyzan są takie wyrazy empatii i współczucia – powiedział Wojciech Prusak, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku.

Karolina Rabiej

NAUCZYMY CIĘ JĘZYKA! PROMEDICA24

Pracuj jako opiekun seniorów w Niemczech!

Zapraszamy na bezpłatne kursy języka Niemieckiego w Gdańsku

509 892 777
promedica24.pl

DNI CHRYZANTEMY

21 - 31 X 2016

Bogata oferta chryzantem ciętych i doniczkowych prosto od producentów

Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze S.A. Gdańsk ul. Wodnika 50

Targi Nowy DOM Nowe MIESZKANIE to kompleksowy przegląd oferty domów i mieszkań z rynku pierwotnego jak i wtórnego z Gdańska, Gdyni, Sopotu i okolic Trójmiasta. Swoją ofertę przedstawiają znane trójmiejskie i ogólnopolskie firmy deweloperskie m.in.: Euro Styl, Inpro, Polnord, PB Górski, Robyg i wiele innych. Nie lada gratką dla mieszkańców Trójmiasta będą nowości i premiery targowe: premierowo na targach zaprezentowane zostaną: Osiedle Spektrum firmy Euro Styl, Apartamenty Focus Duo realizowane przez Portfel Inwestycyjny, deweloper 4INVEST przedstawi dwie inwestycje: Nowy Spichlerz i Kamienice Dzwonnika, a BMC - inwestycję we Wrzeszczu: Kontinium.

W bogatej ofercie wystawców są m.in.: mieszkania spełniające kryteria rządowego programu Mieszkanie dla Młodych, oferta tych mieszkań nadal jest pokaźna i różnorodna. Po nowelizacji, po dopłatę do kredytu w ramach programu mogą ubiegać się m.in.: kupujący nie tylko nowe, ale też używane mieszkania, nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, czy wkładu budowlanego wnoszonego do spółdzielni mieszkaniowej w celu uzyskania prawa własności mieszkania. Dzięki nowelizacji do programu razem z uczestnikiem MDM mogą przystąpić inne, w tym niespokrewnione osoby. Może się, więc okazać, że osoby, które dotąd nie brały pod uwagę możliwości uzyskania dopłaty do kredytu z tytułu programu mają teraz szansę na kupno mieszkania z mniejszym niż planowane obciążeniem kredytowym. Wzorem lat ubiegłych i tym razem Targom towarzyszyć będzie Centrum Rynku Wtórnego, w którym Stowarzyszenie Pomorskie Pośredników w Obrocie Nieruchomościami wystawi szeroką ofertę

Mieszkaniowe inspiracje

Szukasz mieszkania, domu, działki poza miastem? Potrzebujesz fachowej porady kredytowej? Brakuje ci inspiracji i pomysłu jak wykończyć wnętrze, nie wiesz, z jakich materiałów skorzystać? Chcesz się dowiedzieć jak szybko i bezpiecznie sfinansować zakup nieruchomości? Przyjdź na Targi Nowy DOM Nowe MIESZKANIE, które odbędą się 22 i 23 października w AMBER EXPO. WSTĘP WOLNY.



mieszkań - w tym również w programie Mieszkanie dla Młodych, domów, działek budowlanych, apartamentów i rezydencji, lokali usługowych oraz nieruchomości inwestycyjnych. Skupieni w Centrum partnerzy i doradcy

pomogą zarówno w zakupie, jak i w sprzedaży, najmie, wynajmie lub zamianie każdego typu nieruchomości. Zainteresowani inwestowaniem w nieruchomości będą mogli bezpłatnie skorzystać z porad i konsultacji

w zakresie swoich potrzeb i możliwości inwestycyjnych w stoisku SPPON.

Targi Nowy DOM Nowe MIESZKANIE w jednym miejscu i czasie gwarantują dostęp do aktualnej oferty mieszkań

i niezbędnej wiedzy potrzebnej przy bezpiecznym zakupie własnego M. Ekspozycję wystawców uzupełnia bogaty program edukacyjny i rozbudowane Centrum Porad, w którym goście mogą korzystać z indywidualnych,

bezpłatnych konsultacji. Na targach zainteresowani mogą zbadać swoją zdolność kredytową i dowiedzieć się gdzie i jak otrzymać kredyt „szyty na miarę”. W targowej ofercie szczególnie polecane są bankowe propozycje finansowania zakupu mieszkania, badanie wstępnej zdolności kredytowej, pomoc w wypełnieniu wniosku oraz informacje o obniżce kosztów kredytu hipotecznego, ocena ryzyka zakupu mieszkania. Pomocą służyć będą m.in.: takie firmy jak: Phinance, Credit In, Murator Finanse, Doradza.pl)

Z projektantami wnętrz dowiedzący targi zaaranżują własny dom czy mieszkanie, dostosują do własnych potrzeb mieszkanie od dewelopera, przebudują mieszkanie z rynku wtórnego. W programie Targów będzie można poznać zasady zarządzania małymi mieszkaniami, dowiedzieć się jak stworzyć wnętrze mieszkania lub domu, tak, aby było dopasowane do indywidualnych potrzeb. Co zrobić, aby kuchnia była miejscem funkcjonalnym? Na wykłady i warsztaty zaprasza IKEA. W programie targowych wykładów i warsztatów odbędą się i te poświęcone nowym trendom, m.in.: „Przydomowe instalacje fotowoltaiczne - produkuj prąd” prowadzony przez przedstawiciela firmy Sun Sol czy „Budownictwo przyszłości” organizowany przez Rebel Module Eco.

**22-23 października
(sobota-niedziela)**

**w godzinach:
10.00-17.00**

**AMBER EXPO,
ul. Żaglowa 11
WSTĘP WOLNY**

TARGI Nowy DOM Nowe MIESZKANIE

Tylko u nas - najwięksi deweloperzy i ich inwestycje

22-23 października

AMBER EXPO • WSTĘP BEZPŁATNY

targimieszkaniowe.pl





ERGO 7. Sztuka wyboru



ERGO
HESTIA[®]
Najwyższy standard ochrony

Kupiłeś nowe mieszkanie? Koniecznie je ubezpiecz!

W ERGO 7 ubezpieczysz praktycznie wszystko, co ma wartość materialną: dom, mieszkanie, garaż wraz z wyposażeniem, ale także m.in. dzieła sztuki, antyki czy architekturę ogrodu (np. altany, rośliny, meble ogrodowe).

Od czego mogę ubezpieczyć majątek w ERGO 7?

Ubezpieczenie pokrywa skutki wielu zdarzeń, m.in. pożaru, zalania, wandalizmu, przepięcia, pęknięcia mrozowego, stłuczenia płyty kuchennej czy kabiny prysznicowej, a nawet koszty wymiany zabezpieczeń oraz dorobienia kluczy w przypadku ich utraty lub zniszczenia.

Co jeszcze warto mieć, będąc posiadaczem polisy mieszkaniowej?

- Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej – bezcenna pomoc w sytuacji zalania sąsiada lub narażenia go zimą na złamanie nogi na nieodśnieżonej posesji.
- OC Najemcy, jeśli kupujesz mieszkanie z myślą o dalszym wynajmie – pokrywa ono skutki działań najemcy, który zniszczy lub uszkodzi mienie osoby trzeciej.

Galeria Sztuki Gdańskiej



Jesienne spotkanie „W drodze”

„W drodze”, wystawa przygotowywana przez gdańską artystkę Danutę Joppek miała w tym roku swoje 9 spotkanie. Tym razem na Wyspie Sobieszewskiej w Galerii Archipelagu Kultury – „Wyspa Skarbów”. Jak w powieści Roberta Louisa Stevensona, w klimacie jesiennych szkockich słot wysypały się artystyczne skarby wysokiej próby, nie tylko zresztą wybrzeżowych twórców.

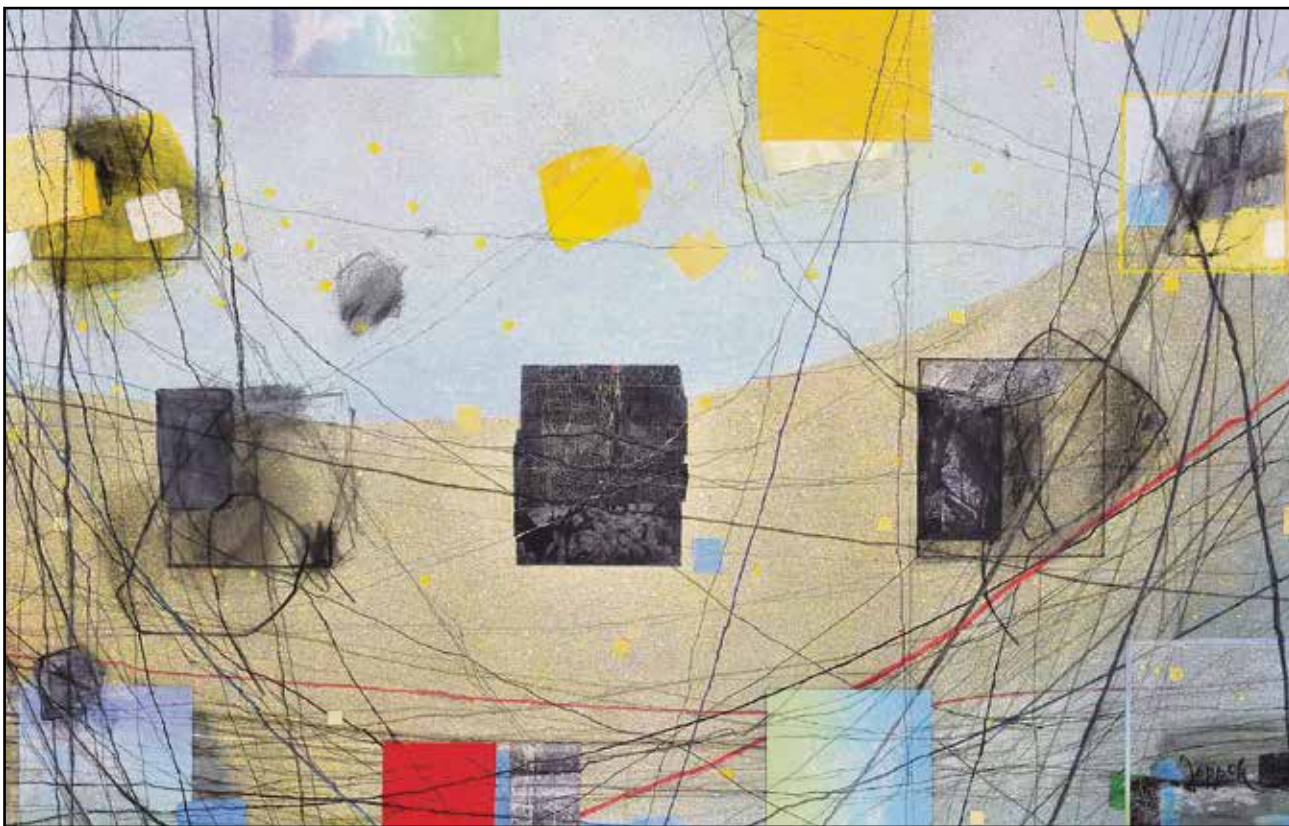


Danuta Joppek

Danuta Joppek za każdym razem, kiedy próbuję odkryć „klucz”, którym posługuje się, czy to w tworzeniu listy zapraszanych gości, czy doborze ich pod kątem prezentacji artystycznej, zawsze stara się zgrabnie omijać temat. Pewnie właśnie ta tajemnica pozwala odnosić sukces. Z roku na rok wystawy zyskują na wartości. Ideą spotkań przeważnie jest to samo, chwila oddechu, chwila spokojnego zobaczenia się, porozmawiania, wymiany poglądów również i tych innych niż artystyczne, ale również i tych dotyczących osobistych dokonań, postaw, a i ostatnio namalowanych obrazów. Sztuka jednak aranżuje relacje i jest tym najistotniejszym powodem dla którego zjeżdżają się ludzie by chwilę nacieszyć się sobą. Ten nieklamany

publiczny pokaz ostatnich dokonań prezentowanej grupy, wydał się rzeczywiście nowatorski, mocno odświeżający i szczerzy. Zaproszenie większej ilości nowych osób, wyszło wystawie jedynie na dobre.

- Udało się w tym roku zaprezentować aż 31 artystów, którzy przedstawili prace na bardzo wysokim poziomie artystycznym – powiedziała Danuta Joppek. - Niektóre jednak nazwiska musiały się powtórzyć, są to osoby które corocznie pomagają mi przy organizacji tego przedsięwzięcia. Zazwyczaj są to te same osoby: Grażynka Tomaszewska Sobko, Ala Bach, Zbigniew Wąsiel i tym razem Piotr Kowalski. Wystawie nigdy nie przyświeca jakieś spójne hasło czy idea. Jej poziom, a raczej nowi ludzie



Danuta Joppek, Życie po życiu, tech. mieszana, płótno, 2016

wyznaczają kierunek spotkań „W drodze”.

- W tym roku zaprosiła szeroką reprezentację wykładowców naszej gdańskiej uczelni plastycznej.

- Tak, to prawda ale prezentacji wyszło to jedynie na dobre, ich intelektualny wkład w nasze środowisko jest znakomity. Zaprosiłam również gości z Niemiec reprezentujących artystyczną grupę „Transform” z Würzburga, znakomitych artystów, prezentujących swoje dokonania w całej Europie. Od pierwszej edycji spotkań dbam o poziom i staram się go co roku podnosić i to bez względu na reprezentowane środowiska. Zawsze zapraszam twórców, o których mam choć minimalną wiedzę i znam ich prace. Nigdy jednak nie staram się klasyfikować tej twórczości. Na pewnym poziomie tego typu oceny są już niepotrzebne. Proszę odwiedzić wystawę i samemu zobaczyć. Wielość prac i technik zagwarantowało sporą różnorodność form wypowiedzi twórczej. Chodzi również o uruchomienie i wymianę energii, a także emocje, nigdy nie wiadomo co z tego wyniknie. To również poruszenie naszych umysłów i pokazanie swoich prac w szerszym kontekście.

- Tym razem, po raz pierwszy wystawa zostanie przeniesiona i pokazana w innym miejscu. - Wystawa zostanie z drob-

nymi korektami przeniesiona na Zamek w Krokowej. Mam długą wdzięczności wobec pani Elwiry Worzały koordynatorki przeniesienia prezentacji i rozpoczęcia nowego sezonu artystycznego i nowego sezonu turystycznego nad morzem. Do Krokowej przyjedzie cała sześćoosobowa reprezentacja grupy „Transform” z Niemiec na czele z Magnusem Khunem, performerem znanym już z pokazu w Galerii ZPAP w Gdańsku. Ich przyjazd uświetni poczynania Fundacji Posko-Niemieckiej w ramach „Europejskich Spotkań” działających na mocy porozumienia Gminy Krokowa i rodziny von Krokow.

Danuta Joppek, doświadczona malarka, animatorka kultury, w tym roku proponowała dość śmiało połączenie prac autorów wywodzących się z bardzo różnych środowisk artystycznych. Okazało się, że wystawa pod wieloma względami jest spójna, ogląda się ją z wielkim zaciekawieniem. Tworzy aktualny przegląd środowiskowy. Co ciekawe możemy zobaczyć prace dwóch pokoleń naszych znamienitych twórców, wykładowców ASP

w Gdańsku oraz ich uczniów, a także artystów wywodzących się z zupełnie innych środowisk, co daje szeroki wgląd w naszą wybrzeżową sztukę. Jest wiele oryginalnych dzieł w wielu wypadkach niosących głębokie przemyślenia, idee, podteksty. Jest też powrót do uznanych wartości malarskich

reprezentowanych w pewnej konwencji realizmu ale również eksperymentów. Danuta Joppek tym razem stworzyła dobry, interesujący, autorski przegląd malarstwa osób sobie znanych, bliskich i podziwianych.

Stanisław Seyfried

Artyści biorący udział w 9 wystawie z cyklu „W drodze...”:

Bach Alicja, Biberstein Maciej, Bogusławski Tomasz, Branicka Marta, Gajewski Roman, Glaza Tomasz, Gliszczyński Krzysztof, Joppek Danuta, Karłowski Kuba, Kołyszko Wojciech, Kowalewski Ryszard, Kowalski Piotr, Lasecki Hugon, Łopaciński Przemysław, Łotocka-Huelle Ida, Paszkowski Cezary, Ślădczyk Mariusz, Socha Andrzej, Szczodrowska Katarzyna, Targowska Maria, Tomaszewska-Sobko Grażyna, Tumielewicz Czesław, Wąsiel Zbigniew, Zalewska-Slădczyk Beata, Zwolicki Jan

Niemiecka Grupa Artystów TRANSFORM w składzie:

Kiesel Werner, Klug - Berninger Irmtraud, Krug - Stuehrenberg Cornelia, Kuhn Magnus, Nerowski Gerhard, Schaller Roland

Wyspa Sobieszewska - Galeria Wyspa Skarbów. Wystawa potrwa do 31. 10. 2016. W marcu 2017 wystawa zostanie przeniesiona do Zamku w Krokowej



Roman Gajewski, Na głosy 4, tech. własna, druk cyfrowy, 2016



Partner
"Galeria Sztuki Gdańskiej"

MerCo CENOWE INFORMACJE! OD 21.10. DO 27.10.

„MerCo” Spółka z o.o.
80-706 Gdańsk ul. Bajki 8A
NIP 583-30-96-989 REGON 220990877
tel./fax: 58 300 67 57
e-mail: biuro@mercopomorze.pl

Ser topiony 100g różne smaki
HOCHLAND
1kg 18,50



EXTRA CENA
1 85

Serek homogenizowany owocowy 150g
3 smaki JAGR PLUS
1kg 18,21



EXTRA CENA
1 15

Śmietana 12% 400g
JAGR PLUS
1kg 4,73



2 15

Śmietana 18% 400g
JAGR PLUS
1kg 5,23



EXTRA CENA
2 55

Serek Almette 150g różne smaki
HOCHLAND
1kg 21,67



3 25

Serek Ostrowia 120g 6 smaków
MILKILAND
1kg 16,58



1 99

Ser Ementaler SM RYKI i Jagramer 1kg
JAGR PLUS



18 99

Śmietanka laciata UHT 18% 500ml
MLEKPOL
1L 7,10



EXTRA CENA
3 55

Piwo Tyskie Gronie 500ml
butelka zwrotna KOMPANIA
PIWOWARSKA 1L 4,18



2 09

Mleko zagęszczane niesłodzone 200g
SM GOSTYŃ
1kg 8,25



1 65

Mleko zagęszczane niesłodzone 500g
SM GOSTYŃ
1kg 6,50



3 25

Ser z oczkiem 1kg
SOT



EXTRA CENA
18 49

Piwo Amber chmielowy i Remus 0,5L
butelka zwrotna BROWAR AMBER
1L 3,38



1 69

Monte Snack batonik mleczny 29g
ZOTT 1kg 44,48



1 29

Jogobella bez laktozy 150g różne smaki
ZOTT
1kg 9,67



1 45

Activia 2x120g różne smaki
DANONE
1kg 10,21



2 45



2 79 zł

Sok Tymbark Vitamini 1L
dowolny smak



**AŻ 2 LITRY
DO POSIEKU**

3 19 zł

Tymbark Napój 2L
dowolny smak

OFERTA WAŻNA JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

Jeśli odskoczyć, to właśnie teraz

Lechia ma idealny terminarz, aby na zimową przerwę wybrać się jako lider Lotto Ekstraklasy. Finisz jesieni rozpocznie się w niedzielę o 15.30, kiedy na Stadion Energa przyjedzie Piast Gliwice. Czy biało-zieloni zrobią mocny krok w kierunku mistrza pierwszej rundy?

Fakty mówią same za siebie. W ostatnich kilkunastu meczach u siebie, gdańszczanie tracili punkty tylko z Brukselą i Betem. Wszyscy inni rywale byli odprowadzani z kwitkiem, a niektórzy z nich wręcz demolowani. Po przerwie reprezentacyjnej, którą Piotr Nowak poświęcił na to, aby w zespole znów zagościła radość z gry, można raczej spokojnie myśleć o niedzielnej potyczce. W ostatniej kolejce, kiedy Lechia grała w Lubinie, wszyscy przecierali oczy ze zdumienia, że można tak grać w piłkę. Pierwsza połowa to

była totalna dominacja w wykonaniu lechistów. Świetna i mądra gra, wymiennieść pozycji, gra bez piłki oraz bramki i mnóstwo kolejnych okazji do ich zdobycia. Oczywiście, wkradły się potem błędy, ale udało się je wyeliminować w dość szybkim tempie. Kiedy zespół czuje respekt do piłkarzy z Gdańska, ale po spotkaniu z Zagłębiem musi się ich po prostu bać.

Piast Gliwice, obecny wice-mistrz kraju, w tym sezonie nie błyszczy już tak jak w poprzednim. Spadła zarówno forma, jak i lokata w tabeli.

Gliwiczanie, chcąc nie chcąc, wrócili na swoje tradycyjne miejsce, czyli ligowego średniaka. Lechia zapewne to wykorzysta, bo w jej zasięgu jest praktycznie pewne piętnaście punktów, które można zgarnąć do grudnia. Dlaczego pewne? Bo do grudnia właśnie nie będzie opuszczać Trójmiasta. Następne pięć kolejek to cztery mecze u siebie i jeden wyjazd... do Gdyni, więc tak naprawdę jakby się w ogóle nie ruszała z miejsca.

Piast Gliwice, Arka Gdynia, Pogoń Szczecin, Wisła Płock i Górnik Łęczna – jak tu nie zdobyć kompletu punktów? Z drużynami, które grając lepiej lub gorzej, zawsze są niżej jakościowo od Lechii. Nie chodzi tu o obrażanie kogokolwiek, takie są po prostu fakty. Jeśli gdańszczanie dalej będą kontynuować pracę, którą rozpoczęli, nie będą mieli większych problemów z tym, aby spokojnie wygrywać kolejne mecze.

Wicemistrz Polski przyjeżdża do Gdańska podbudowany wygraniami śląskich derbów z Ruchem. Lechia zaś jest cały czas na fali. Osiem zwycięstw w dwunastu meczach musi robić wrażenie. Pozycja lidera tabeli nie jest zatem przypadkowa. W teorii jest to mecz prestiżowy, jednak realnie jest to pojedynek Dawida z Goliatem. Mimo wszystko należy pamiętać, że polska liga nie takie rzeczy już widziała i tak naprawdę każdy może wygrać z każdym. Dlatego też nie ma mowy o jakimkolwiek braku koncentracji czy odpuszczaniu.

Biało-zieloni mają realną szansę, aby mocno ułatwić sobie walkę o mistrzostwo właśnie w tych pięciu najbliższych spotkaniach. Da im to czterdzieści punktów, pewną grupę mistrzowską oraz ogromną przewagę nad Lechem, Legią i całą resztą stawki, która wykorzystuje

tragiczny start w wykonaniu dotychczasowych pretendentów do tytułu. Nawet jeśli te zespoły w końcu zaczną regularnie punktować, może się okazać, że po podziale punktów, lechisci mogą mieć spokój i otwartą autostradę do tego, żeby poprawić wynik z 1956 roku, kiedy to jedyny raz byli na podium najwyższej klasy rozgrywkowej.

Patrząc na to, jaki postęp podopieczni Piotra Nowaka zrobili w tak krótkim czasie i to, że do obrony wróci Mario Maloca, o niedzielny wynik można być spokojnym. Wygrana jest nie tylko ważna z punktu widzenia tabeli, ale także przyszłotygodniowych derbów. Lepiej do nich przystępować ze spokojną głową i świadomością bycia w gązcie. Wiadomo jednak, że takie mecze rządzą się własnymi prawami, ale jeśli można sobie pomóc, należy to zrobić.

Święto trójmiejskiej piłki dopiero w kolejną niedzielę.

Teraz trzeba skupić się na meczu z Piastem. Ciekawe też jak będzie wyglądać frekwencja na gdańskim stadionie. Wiadomo, że pogoda już nie sprzyja siedzeniu na trybunach, jednak Lechia nigdy nie miała tak świetnego startu sezonu i nigdy też nie miała takiej szansy na historyczne sukcesy. Dlatego jeśli liczba kibiców w najbliższych meczach nie będzie oscylowała koło 20-25 tysięcy, oznacza to, że coś jest nie tak, albo że prawdziwych kibiców jest dużo mniej niż nam się wydaje. A warto pamiętać, że osiągnięcie sukcesu to nie tylko gestia zawodników. To także zadanie kibiców. Bez nich, piłkarze nie mają tak naprawdę po co grać. A wiadać, że Lechia to w końcu zespół, któremu zależy nie tylko na wypłatach, ale także na wynikach. Warto jej w tym pomóc.

Patryk Gochiewicz

Przemeblowany Atom Trefl przegrał na inaugurację

Siatkarki Atomu Trefla wygrały pierwszego seta meczu z BKS Profi Credit Bielsko-Biala, ale z parkietu zeszły pokonane 3:1 (19:25, 25:22, 25:18, 26:24). W niedzielę sopocianki zagrają po raz pierwszym w tym sezonie przed swoją publicznością. Podopieczne Piotra Mateli w ERGO Arena podejmą PTPS Piła (godz. 17.00).

Do sezonu 2016/2017 siatkarki Atomu Trefl przystąpiły z całkowicie przemeblowanym składem. Po wycofaniu się PGE ze sponsorowania drużyny klub postawił na młode siatkarki - średnia wieku 21,27. Sopocianki po raz pierwszy od wielu lat nie zaliczają się do grona faworytek ligi.

Na inaugurację Orlen Ligi podopieczne Piotra Mateli wybrały się do Bielska-Białej. W pierwszym secie to bardziej doświadczone gospodynie popełniały więcej błędów. Bielszczanki prowadziły na początku (7:3), ale sopocianki szybko odrobiły straty. Decydujący był fragment seta od stanu 15:15. Podopieczne trenera Mateli zdobyły 6 punktów z rzędu, w tym trzy asy Justyny Łukasik i wygrały inauguracyjną partię do 19.

Drugi set zaczął się dobrze dla sopocianek, które prowadziły 4:1 i 5:2, ale w jednym ustawieniu starciły aż 7 punktów, by po chwili odpowiedzieć sześciopunktową serią. Kolejną serią punktową zanotowały bielszczanki do stanu 14:15 wychodząc na 19:15. Gospodynie do końca seta utrzymywały 2-3 punkty przewagi. Trzeciego seta również lepiej zaczęły sopocianki, ale bielszczanki szybko odrobiły straty. Wyrównana gra toczyła się do wyniku 14:14. Potem gospodynie powiększały swoją przewagę i pewnie wygrały seta do 18. Początek czwartej partii ponownie dla sopocianek, które miały momentami nawet 5 punktów przewagi (9:4, 10:5). Bielszczanki zdobyły cztery punkty z rzędu i wyrównały stan meczu (11:11). Sopocianki zdołały przełamać rywalki i ponownie uciekły na 5 punktów (21:16). Gospodynie goniły, ale podopieczne trenera Mateli miały trzy piłki setowe. Niestety po raz kolejny w meczu pozwoliły rywalkom na serię punktów. Bielszczanki od stanu 21:24 zdobyły pięć punktów z rzędu i mogły się cieszyć ze zwycięstwa w meczu.

W niedzielę przemeblowaną drużynę "Atomówek" będą mogli po raz pierwszy zobaczyć trójmiejscy kibice. Atom Trefl w ERGO Arena zagra z PTPS Piła. Piłanki na inaugurację nie miały szans z Chemikiem Police. Obie drużyny z pewnością będą chciały się zrehabilitować za porażki w pierwszej kolejce. Obie nie są zaliczane do grona faworytek rozgrywek, więc

BKS Profi Credit Bielsko-Biala - Atom Trefl Sopot 3:1 (19:25, 25:22, 25:18, 26:24)

Atom: Gajewska 2, Mielczarek 7, J. Łukasik 15, Goliat 12, Damaske 16, Bednarek 11, Bodasińska (libero) oraz Mras 1, M. Łukasik, Skorupa

BKS: Pasznik 1, Staniucha-Szczurek 13, Trojan 4, Mikiskova 23, Skrzypkowska 11, Moskwa 3, Wojtowicz (libero) oraz Perlińska 1, Wańczyk 1, Gryka 3, Brzezińska, Mucha, Wilczek (libero)

MVP: Joanna Staniucha-Szczurek

tym cenniejsze będą punkty zdobyte w tym spotkaniu. W poprzednich sezonach sopocianki walczyły o medale mistrzostw Polski, a piłanki plasowały się w dolnej części tabeli. W ostatnich pięciu sezonach obie drużyny spotkały się 13 razy. Sopocianki wygrały 12 meczów w których oddały po jednym secie w pięciu meczach. Piłanki wygrały trzynasty mecz we własnej hali. Było to na zakończenie zasadniczej części poprzedniego sezonu gdy w Pile na parkiet nie wyszły podstawowe zawodniczki Atomu Trefla. Na swoim parkiecie "Atomówki" pewnie wygrywały z ekipą PTPS. Zwycięstwo w niedzielę mogłoby podbudować młodą drużynę trenera Mateli.

Tomasz Łunkiewicz

Po dwóch kolejkach gdańszczanie mieli na koncie dwie wygrane, a kędzierzynianie zwycięstwo i porażkę. Mimo tego to goście byli uważani za faworyta meczu. ZAKSA przyjechała do ERGO Arena chcąc odbić sobie porażkę na swoim parkiecie ze Skrą Bełchatów.

Goście znakomicie zaczęli mecz prowadząc 5:0 i 7:2. Trener Anastasi wziął czas i gdańszczanie błyskawicznie wyrównali (7:7) i objęli prowadzenie (8:7). Kolejne piłki to wyrównana gra. Goście ponownie przejęli inicjatywę przy stanie 12:12. Skutecznie atakował Deroo, a także dobrze funkcjonował blok kędzierzynian. Przyjezdni wypracowali sobie kilka punktów przewagi, której gdańszczanie nie byli w stanie zniwelować.

W drugim secie to podopieczni trenera Anastasiego przeważali od pierwszych piłek. Goście starali się gonić wynik, zmniejszali straty do jednego punktu. Od stanu 11:10 dobry okres gry pozwolił żółto-czarnym na wypracowanie przewagi 4-5 punktów. Przyjezdni zdołali zmniejszyć dystans do 2 punktów (18:20), ale gdańszczanie nie dali sobie wydrzeć wygranej.

Bardzo podobny przebieg miały trzeci i czwarty set. W obu trwała wyrównana walka, w której żadnej z drużyn nie udało się wypracować większej przewagi. W trzeciej partii podopieczni trenera Anastasiego mieli piłkę setową, ale goście się wybroni. Po chwili Mika podczas ataku trafił piłką w antenkę, a w kolejnej akcji został zablokowany.

Mistrz lepszy w końcówkach

Siatkarze Lotosu Trefla walczyli, ale nie sprostali ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle. Mistrzowie Polski wygrali w ERGO Arena 3:1 (25:18, 21:25, 26:24, 25:23). W piątek gdańszczanie zagrają w Rzeszowie z Resovią (godz. 20.15).

W końcówce czwartego seta to goście mieli minimalną przewagę. Po ataku Konarskiego, który obył gdański blok, ZAKSA miała pierwszą piłkę meczową. Atak Paszyckiego został zablokowany i piłka spadła na gdańskie pole.

Gdańszczanie postawili mistrzowi Polski twarde warunki. Gdyby inaczej zakończyły się jedna, dwie akcje w końcówce trzeciego i czwartego seta to może żółto-czarni cieszyliby się z trzech punktów. W decydujących momentach to jed-

nak kędzierzynianie okazali się skuteczniejsi i mogli się cieszyć ze zdobycia pełnej puli. - Nie jestem zadowolony z tego meczu, bo popełniłem zbyt dużo błędów – ocenił Szymon Romać. - Może początek był dobry, ale potem za często się myliłem. Na pewno jest niedosyt, bo jedna dwie akcje na naszą korzyść i wynik meczu mógł być zupełnie inny.

Podopiecznym trenera Anastasiego ciężko będzie o punkty w najbliższej kolejce. Żółto-czarni w piątek, 21

października, zagrają w Rzeszowie z na razie niepokonaną Resovią. Gospodarze będą

zdecydowanym faworytem tego spotkania. Gdańszczanom jeszcze nigdy nie udało się zdobyć w Rzeszowie nawet punktu. Rzeszowianie wygrali wszystkie mecze w swojej hali co najwyżej oddając Lotosowi Trefl jednego seta.

Tomasz Łunkiewicz

Lotos Trefl Gdańsk - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 1:3 (18:25, 25:21, 24:26, 23:25)

Lotos: Mika 22, Schulz 1, Gawryszewski 2, Pietruczuk 10, Masny 1, Paszycki 11, Gacek (libero) oraz Grzyb 6, Jakubiszak, Romać 17, Stępień
ZAKSA: Bieniek 8, Toniutti, Deroo 17, Buszek 9, Konarski 20, Wiśniewski 9, Zatorski (libero) oraz Bociek, Pająk, Czarnowski

MVP: Sam Deroo (ZAKSA)

Sezon 2016 w Gdańsku zakończył się rozczarowaniem. Trudno żeby było inaczej jeśli drużyna miała walczyć o finał NICE PLŻ, a skończyła sezon na 6 miejscu. Przed sezonem 2017 w zespole są już spore zmiany.

Już w trakcie sezonu do dyspozycji zarządu oddał się trener Grzegorz Dzikowski, który po ostatnim meczu potwierdził, że nie będzie prowadził gdańskiej drużyny. Początkowo wydawało się, że jego następcą będzie Piotr Baron, rodzinie powiązany z prezesem Tadeuszem Zdunkiem, ale wybrał ofertę Unii Leszno. Kolejnym kandydatem był Rafał Dobrucki, który jednak wybrał Spartę Wrocław. Być może trenera nie będzie, a wiosną zatrudniony zostanie menedżer.

Kibiców najbardziej interesuje w jakim składzie pojedą gdańszczanie. Pierwszym zawodnikiem, który podpisał z gdańskim klubem kontrakt na sezon 2017 jest Oskar Fajfer. W zakończonych niedaw-

Żużlowe znaki zapytania

Gdańscy żużlowcy 11 września rozegrali ostatni mecz ligowy. Przed sezonem 2017 na razie więcej niewiadomych. Pierwszym zawodnikiem, który podpisał kontrakt z Wybrzeżem jest Oskar Fajfer. Kto poprowadzi gdańszczan w przyszłym sezonie, w jakim pojedą składzie? Na odpowiedzi na te pytania przyjdzie nam jeszcze poczekać.

no rozgrywkach, debiutujący w roli seniora, wychowanek Startu Gniezno spisywał się bardzo dobrze. Stał się krajowym liderem drużyny i był drugim najsukcesowniejszym zawodnikiem po Magnusie Zetterstroemie. W sezonie 2016 zdobył dla Wybrzeża 148 punktów i 13 bonusów, wykrcając średnią biegową 2,091.

Bliski przedłużenia umowy jest Anders Thomsen. Duńczyk "odpalił" dopiero w końcówce, ale jeśli będzie jechał tak jak w ostatnich meczach to może być solidnym zawodnikiem. Szanse ma Linus Sundstroem, chociaż w drugiej części sezonu jechał trochę słabiej niż w pierwszych

meczach. Nie wiadomo co dalej z Renatem Gafurowem, Eduardem Krcmarem i Kamil Brzozowskim. Gdańszczanie za rok mają walczyć o awans i dla tych trzech zawodników może zabraknąć miejsca w kadrze zespołu. Szczególnie brak Gafurowa będzie zauważalny. To zawodnik, który przez ostatnich 9 lat jeździł w Gdańsku. W sporcie jednak nie ma sentymentów i być może Renata nie zobaczymy w barwach Wybrzeża.

Przy nazwiskach zawodników, którzy mogli by wzmocnić Wybrzeże można popuścić wodze fantazji. W mediach pojawiają się nazwiska Rune Holty, Edwarda Mazura, Zbigniewa Suchec-

kiego, Daweya Watta, Patryka Dolnego, Adriana Cyfera, Jacoba Thorsella, Andrieja Kudriaszowa. To zawodnicy w większości solidni na pierwszej lidze. Czy jednak warto angażować Holtę lub Watta, którzy do najmłodszych już nie należą? Holta poza tym uchodzi za zawodnika dość drogiego.

Kim powinien zainteresować się gdański klub? Krystian Pieszczek, Tobiasz Musielak, Kacper Gomółski. To trzech zawodników na których warto zwrócić uwagę, chociaż nie da się ukryć, że sprowadzenie któregoś z nich nie będzie łatwe. Pieszczek z pewnością byłby najbardziej atrakcyjną opcją. Wy-

chowane gdańskiego klubu. "Krycha" skończył wiek juniora i starty w Wybrzeżu byłyby dla niego dobrą opcją, bo byłby jednym z liderów drużyny i przy dobrej jeździe miałby zagwarantowane regularne starty. Pieszczka łączy się z Grudziądem, ale po podpisaniu umów z Tomaszem Gollobem i Rafałem Okoniewskim byłby tam szóstym seniorem i nie miałby gwarancji regularnych występów. Przykład Oskara Fajfera pokazuje, że pierwszy rok startów dobrze spędzić w klubie, w którym jest okazja do regularnych startów.

Tobiasz Musielak to kolejny młody, przyszłościowy zawodnik. Przy tej kandyda-

turze dużo zależy od tego jak rozwinie się sytuacja w Unii Leszno. Musielak jest również łączony z Częstochową. Z Włókniarzem wiąże się również Kacpra Gomółskiego. "Ginger" w Toruniu najczęściej był pierwszym zawodnikiem do zmiany i teraz z pewnością szuka klubu, w którym będzie miał regularne starty. Jak widać atutem Wybrzeża może być możliwość regularnych występów.

W dużej mierze to jaką drużynę zobaczymy na torze zależy od finansów. Rozpoczęły się rozmowy z Grupą Lotos. Paliwowy potentat jest gotowy na długoterminową współpracę co zapewniłoby klubowi bardzo solidne podstawy. Na razie trwa analiza oferty przedstawionej przez klub. Powrót Grupy Lotos do wspierania Wybrzeża byłby dodatkowym atutem w rozmowach z zawodnikami, którzy mieliby pewność o stabilnym zapleczu finansowym klubu.

Tomasz Łunkiewicz

Błędy i przewinienia pograżyły gdańskich hokeistów

Dwa oblicza pokazali gdańscy hokeiści. MH Automatyka Stocznowiec 2014 prowadzi z Unią Oświęcim po 21 minutach 3:0, ale przegrała po serii rzutów karnych 4:5 (2:0, 1:2, 1:2, 0:0, k. 2:3). Przed kibicami kolejny mini maraton. Białoniebiescy w ciągu pięciu dni zagrają trzy razy w hali Olivia w piątek, niedzielę i wtorek.

W kolejnym meczu gdańscy hokeiści zagrali bardzo dobrze w pierwszej tercji. Już po kilku sekundach od rozpoczęcia gry pierwszą okazję mieli goście, a kilkadziesiąt sekund później gdańszczanie. W 4 minucie białoniebiescy objęli prowadzenie. Gdańszczanie grali w osłabieniu Wachowski przejął krążek i znakomicie podał do Gościńskiego, który ruszył na oświęcimską bramkę. Gracz Stoczniewca został sfaulowany i sędzia podyktował rzut karny. Skutecznym egzekutorem okazał się sam poszkodowany. Białoniebiescy przejęli inicjatywę czego efektem była druga bramka.

Gdańszczanie rozgrywali akcję w tercji Unii. Krążek trafił do Kantora, który bez namysłu potężnie uderzył nie dając szans bramkarzowi gości. Gdy na początku drugiej tercji ładnym uderzeniem na 3:0 podwyższył Steber wydawało się, że gdańszczanie mają mecz pod kontrolą. Niestety zaczęło się w 25 minucie. Wówczas Steber bezmyślnie pchnął na bandę zawodnika gości za co otrzymał karę meczu. Gdańszczanie przez 5 minut mieli grać w osłabieniu, a po chwili również

bezsensowny faul popełnił Josepher i goście mieli o dwóch graczy więcej. Unia szybko wykorzystała podwójną przewagę i Bułanowski zdobył pierwszego gola dla przyjezdnych. Tuż przed końcem pięciominutowej kary kontaktową bramkę strzelił Danecek. Było 3:2, chociaż mogło być 4:1, bo niespełna trzydzieści sekund przed golem dla Unii Gościński nie wykończył sytuacji sam na sam.

Gra gdańszczan się posypała. Białoniebiescy łapali kolejne niepotrzebne kary. Na szczęście dobrze spisywał się w gdańskiej bramce Szczerba. Gdy kończyła się druga tercja kolejny popis bezmyślności dali gdańszczanie. Tuż przed syreną kończącej tercję w okresie gry w przewadze Stoczniewca faul popełnił Nasca. Trzecią tercję obie drużyny zaczęły mając po jednym zawodniku na ławce kar. Gdy oświęcimianie grali w komplecie zamknęli gdańszczan w ich tercji. Tuż przed końcem kary Naski w zamieszaniu krążek otrzymał Piotrowicz, który stał przy prawym słupku gdańskiej bramki i któremu pozostało tylko wepchnąć krążek z najbliższej odległości do bramki. Dwie minuty później Piotrowicz wyprowadził gości na prowadzenie zdobywając bramkę w podobnej sytuacji jak trzecia. Po raz kolejny Unia grała w przewadze, ponownie przed gdańską bramką było zamieszanie. Gdańszczanie nadal popełniali błędy. W jednej sytuacji sędziowie zgłosili karę dla oświęcimianina gdańszczanie wycofali bramkarza, a po chwili sędziowie odgwiżdżali "Stoczni" przewinienie techniczne za siedmiu zawodników na lodzie. Lepsze w wykonaniu białoniebieskich było ostatnie 8-9 minut. To była gra podobna do tej z pierwszej tercji. Jej efektem było wyrównanie, a gola strzelił Skutchan. Mimo okazji żadnej z drużyn nie udało się rozstrzygnąć meczu regulaminowym czasie.

Dogrywka również nie przyniosła rozstrzygnięcia i doszło do

serii rzutów karnych. W pierwszej serii nie było bramek. Danecek położył Szczerbę, ale nie trafił w krążek. Szczerbakow pokonał oświęcimskiego bramkarza wywołując szal radości gdańskich kibiców. Po chwili sędzia zdecydował, że jednak bramka nie zostaje uznana, bo krążek znalazł się w oświęcimskiej bramce po dobitce. Kolejne karne wykorzystali Tabacek (Unia), Gościński (Stocznowiec), Vosatkov (Unia) i Ziółkowski (Stocznowiec). W dodatkowej serii strzał Naski obronił oświęcimski bramkarz, a po chwili Vosatko zapewnił gościom wygraną.

Od piątku kolejny mini maraton w hali Olivia. Gdańszczanie zagrają w ciągu pięciu dni trzy mecze. W piątek zmierzą się z TMH Polonia Bytom (21.10, godz. 18.30), w niedzielę z Orlikiem Opole (23.10, godz. 18.00), a we wtorek z Nasta Mires Toruń (25.10, godz. 18.30).

Tomasz Łunkiewicz

MH Automatyka Stocznowiec 2014 - KS Unia Oświęcim 4:5 (2:0, 1:2, 1:2, 0:0, k. 2:3)

Bramki: 1:0 Gościński (4, karny, w osłabieniu), 2:0 Kantor (12), 3:0 Steber (21), 3:1 Bułanowski (26, w podwójnej przewadze), 3:2 Danecek (30, w przewadze), 3:3 Piotrowicz (42), 3:4 Piotrowicz (44), 4:4 Skutchan (55)

STOCZNIOWIEC 2014: Szczerba - Kantor, Wachowski, Gościński, Steber, Skutchan - Lehmann, Nowak, Nasca, Rompkowski, Marzec - Wsół, Dolny, Szczerbakow, Różycki, Strużyk - Josepher, Pesta, Wrycza, Ziółkowski, Sochacki

Gdańszczanki rozstrzelały poznańskie "Kozice"

Dwie wygrane, 22 strzelone bramki, 0 straconych - to bilans wyjazdowego dwumeczu hokeistek Stoczniewca z poznańskimi "Kozicami". Podopieczne trenera Henryka Zabrockiego w sobotę wygrały 8:0 (0:0, 2:0, 6:0), a w niedzielę 14:0 (4:0, 2:0 8:0).

To był bardzo udany wyjazd gdańskich hokeistek. Podopieczne Henryka Zabrockiego w Poznaniu odniosły dwa zwycięstwa rozbijając "Kozice". Ostre strzelanie zaczęło się dopiero w drugiej tercji sobotniego meczu. Po 40 minutach było 2:0. Worek z bramkami rozwiązał się w trzeciej tercji, w której gdańszczanki zdobyły sześć bramek.

W niedzielę podopieczne trenera Zabrockiego zaczęły strze-

lanie już w pierwszej tercji, pierwszą bramkę zdobywając w 52 sekundzie. Po 20 minutach było 4:0. Drugie dwadzieścia minut tak jak w sobotę powiększyło dorobek gdańskiej drużyny o 2 bramki. Tak jak w pierwszym meczu gdańszczanki były najsukcesowniej w trzeciej tercji tym razem ośmiokrotnie pokonując poznańską bramkarke.

W dwumeczu gdańszczanki rozstrzelały poznanianki 22:0. Skuteczność popisała się Marta Bigos, która w obu meczach zdobyła po pięć bramek. O dominacji podopiecznych trenera Zabrockiego najlepiej świadczy liczba strzałów. W sobotę gdańszczanki strzelały na poznańską bramkę 105!!! razy przy 7 strzałach "Kozic". W sobotę bilans strzałów wynosił 84 do 10 dla Stoczniewca.

W spotkaniach z Kozicami zadebiutowała nowa bramkarka Stoczniewca. 18-letnia Natalia Kwiatkowska, która pojawiła się między słupkami na 5 minut w pierwszym meczu i na 20 minut w drugim starciu.

Przed hokeistkami przerwa w rozgrywkach na zgrupowanie

kadry senierek oraz Turniej Kwalifikacyjny do Igrzysk Olimpijskich. Powołanie do kadry otrzymało sześć gdańszczanek: Agata Kosińska, Natalia Kamińska, Renata Tokarska, Katarzyna Kasprzycka, Marta Bigos, Aleksandra Berecka. Powrót do ligowej rywalizacji 12 i 13 listopada.

Tomasz Łunkiewicz

Sobota

Kozice Poznań - Stocznowiec 0:8 (0:0, 0:2, 0:6)
Bramki: Bigos 5, Berecka, Siejka, Banaś.

Niedziela

Kozice Poznań - Stocznowiec 0:14 (0:4, 0:2, 0:8)
Bramki: Bigos 5, Berecka 3, Kamińska 2, Kasprzycka 2, Siejka, Onyshchenko



Sport w szkole

z Energą

Chłopcy tak jak dziewczęta rywalizowali w Nadmorskim Parku im. R. Reagana. Żadnej ze szkół nie udało się obronić mistrzostwa sprzed roku. W rywalizacji szkół podstawowych najszybsi okazali się reprezentanci SP 48. Obrońcy tytułu sprzed roku SP 81 zajęli trzecie miejsce. Wśród gimnazjów na podium stanęły te same gimnazja co roku temu, ale zamieniły się miejscami. Zwyciężyli uczniowie "szesnastki" (rok temu 2), przed "trzydziestką trójką" (3) i "piętnastką" (1). Wśród szkół ponadgimnazjalnych triumfowali reprezentanci

Sztafetami po medale

51 szkół wzięło udział w finałach Sztafetowych Biegów Przełajowych chłopców o mistrzostwo Gdańska. Najlepsze okazały się sztafety SP 48, Gimnazjum nr 16 i V LO.

VLO, poprawiając się względem ubiegłego roku o jedną pozycję. Najszybsi rok temu uczniowie XII LO tym razem zajęli czwarte miejsce.

Szkoły podstawowe

1. SP 48
2. SP 75
3. SP 81
4. SP 8
5. SP 44

6. SP 12
7. SP 1
8. SP 19
9. SP 80
10. SP 85
11. SP 38
12. SP 79
13. SP 47
14. SP 2
15. SP 35
16. SP 42

17. DLS
18. SP 14
19. SP 18
20. SP 46

Szkoły startujące poza konkursem: SP 56, SP 45, SP 52

Gimnazja

1. G-16
2. G-33
3. G-15
4. G-26

5. G-7
 6. GAG
 7. G-29
 8. DLS
 9. G-28
 10. G GEDANENSIS
 11. G-20
- Poza konkursem startowało G-5
- Ponadgimnazjalne**
1. V LO

2. II LO
3. VIII LO
4. XII LO
5. SOIO Conradinum
6. ZS Łączności
7. I LO
8. Gdańskie Liceum Autonomiczne
9. ZS Energetycznych
10. XXIV LO
11. XIX LO
12. LO Mundurowe „Spartakus”
13. VI LO
14. ZS Samochodowych
15. Szkoły Ekonomiczno-Handlowe

**TŁ
fot GOKF**



Sp. 48



Gimnazjum nr.16



V LO

Do rywalizacji drużynowych szachach w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej przystąpiło 13 szkół, jedna startowała poza konkurencją, a w Gimnazjacie wzięło udział 6 szkół. Wśród podstawówek najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa Gedanensis, która o jeden punkt wyprzedziła Szkołę Podstawową im. Św. Jana de la Salle. Jeszcze bardziej zacięta była rywalizacja ekip gimnazjalnych. O mistrzostwie Gdańska decydowały punkty zdobyte w meczach. Gimnazjum nr 33 i Gimnazjum nr 25 zdobyły po 7 dużych punktów. "Trzydziest-

Mistrzowie szachownicy

Szkoła Podstawowa Gedanensis i Gimnazjum nr 33 zwyciężyły w finałach drużynowych Mistrzostw Gdańska w szachach.

ka trójka" zgromadziła 13 punktów i o 2 była lepsza od rywali.

W każdej drużynie musiała grać przynajmniej jedna dziewczynka.

Szkoły podstawowe

1. Szkoła Podstawowa Gedanensis 13,0 24,5: **Paweł Falc, Mikołaj Wojciechowski, Marcin Kolyszko, Małgorzata Rodzik, Szymon**

Wojciechowski.

2. Szkoła Podstawowa im. Św. Jana de la Salle 12,0 23,0: **Mateusz Kussowski, Witold Cybulski, Jakub Kussowski, Julia Torbicka.**
3. Szkoła Podstawowa nr 12 10,0 20,0: **Michał Krotowski-Cacha, Szymon Kaczmarczyk, Tomasz Kosmański, Alicja Popieła.**
4. Szkoła Podstawowa nr

- 81 8,0 14,0

5. Gdańska Autonomiczna Szkoła Podstawowa 8,0 13,5
6. Pozytywna Szkoła Podstawowa 7,0 14,5
7. Szkoła Podstawowa nr 82 7,0 10,5
8. Szkoła Podstawowa nr 29 6,0 12,0
9. Szkoła Podstawowa im. św. Kazimierza 5,0 12,0
10. Szkoła Podstawowa nr

- 85 5,0 12,0

11. Szkoła Podstawowa nr 15 5,0 8,5
 12. Społeczna Szkoła Podstawowa nr 3 STO 4,0 12,0
 13. International School of Gdańsk 1,0 5,5 (pk)
- Gimnazja**
1. Gimnazjum nr 33 7,0 13,0: **Jakub Banach, Jakub Frąszczak, Mateusz Sagan, Katarzyna Kucharska.**

2. Gimnazjum nr 25 7,0 11,0: **Karolina Kindler, Bartosz Otolski, Ignacy Wyziński, Olga Krzemińska.**

3. Gimnazjum im. św. Jana de la Salle 6,0 12,5: **Iwo Godzwon, Maksymilian Grafiński, Cezary Walkiewicz, Zofia Drozdowska.**
4. Gimnazjum nr 26 5,0 9,5
5. Gimnazjum nr 20 3,0 8,0
6. Społeczne Gimnazjum nr 3 STO 2,0 6,0

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz**



Szkoła Podstawowa Gedanensis



Gimnazjum nr. 33